



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 17 września 1931.

Nr. 34

## Powiatowe Zebranie Pom. Tow. Roln. na pow. lubawski

odbędzie się w poniedziałek, dnia  
21-go września 1931 r. w Lubawie  
w „Hotelu pod Orłem“

z następującym programem:

### PROGRAM:

Godz. 9-ta. Zebranie prezesów Kółek Roln. w „Hotelu pod Orłem“.

Godz. 10-ta. Nabożeństwo w kościele farnym.

Godz. 11-ta. Otwarcie Zebrania Powiatowego P. T. R.

### Porządek obrad:

1. Zagajenie zebrania i przywitanie gości.
2. Przemówienie gości.
3. Sprawozdanie z działalności placówki powiatowej P. T. R.
4. Przemówienie przedstawiciela P. T. R. z Torunia.
5. Wolne wnioski.
6. Zakończenie zebrania.

## Na Powiatowe Zebranie Kółek Roln. P. T. R. Rolnicy!

Stoimy w przededniu Powiatowego Zebrania P. T. R., które się odbędzie w dniu 21 bm. Zebranie to ma być manifestacją zorganizowanego rolnictwa powiatu. Dziś niejednego z nas ogarnęła apatia do wszelkich poczynań na polu rolniczo-zawodowym i społecznym z powodu ostrego kryzysu, jaki przeżywamy, a który bodaj w największym stopniu dotknął rolnictwo. Czyż jednak z tego powodu mamy opuścić ręce? czy mamy zaprzestać walki o lepsze jutro rolnika polskiego. Nie, stanowczo nie. Chcemy

przecież żyć nie tylko dziś i jutro, ale i na dalszą metę. Chcemy nie tylko nam samym, ale i naszym dzieciom wywalczyć egzystencję na przyszłość. Chcemy również, żeby Polska, o którą walczyło kilka pokoleń, o którą przelewali swoją krew i o której marzyliśmy w ten czas jeszcze, kiedy byliśmy zakuci w kajdany niewoli, nie tylko wegetowała, ale chcielibyśmy ją widzieć w chwale i majestacie. Polska jest krajem rolniczym. 70 proc. ludności żyje z rolnictwa. Na rolnictwo zatem zwrócone są oczy całego społeczeństwa. Od rolnictwa oczekuje się poprawy stosunków. Rolnictwo, dobrze zorganizowane, może doprowadzić Polskę do dobrobytu i potęgi, gdyż rolnictwo jest podstawą państwa rolniczego, jakim jest Polska. Polska słynęła niegdyś jako kraj, mlekiem i miodem płynący, nazywano ją również spichlerzem Europy. Istotnie — Polska i dziś byłaby tą krainą obiecaną, gdyby rolnictwo u nas kwitło, gdybyśmy mieli rolnictwo, uświadomione i zorganizowane. Aczkolwiek dziś jest wszechświatowa nadprodukcja zboża, to prawda, ale Polska jako kraj rolniczy musi się starać produkować na eksport, gdyż przemysł posiadamy słabo rozwinięty, a żadne państwo bez wymiany istnieć dziś nie może. Dziś nie wystarczy produkować ilościowo dużo, ale trzeba produkcję uszlachetnić, trzeba dążyć do tego, by nasze produkty były jakościowo dobre — a zbyt poza granicami Państwa znaleźć się musi. Zatem udoskonalajmy nasze produkcje rolne we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Bardzo pomocni w realizowaniu powyższego mogą nam być organizacje społeczno-rolnicze, a w zbyciu produktów silne organizacje rolniczo-handlowe. Organizujmy się zatem, zakasmy rękawy i zabierzmy się naprawdę do rzetelnej pracy. Niech słomiany ogień nie gaśnie! O ile na naszym posterunku, na naszej raz wytkniętej drodze dotrwamy, zwycięstwo będzie po naszej stronie. Niech nas nie dziela wąśnie partyjne i większych od mniejszych rolników. Jeżeli chodzi o interesy rolnictwa i Państwa, skupć



## Kiedy sprzedawać zimowy owoc ?

Sprzet owocu letniego lub jesiennego wypada w czasie pilnych robót polnych, rolnik niema czasu zająć się owocobraniami, wtedy na taki owoc na wsi brakuje kupców i trzeba go za bezcen sprzedawać. Odmiany zimowe, które mogą przetrzymać pierwsze małe mroziki, nie są uciążliwe dla rolnika, bo akurat skończy swoje roboty w polu. Szczególniej wygodne są te odmiany, które się dobrze przechowują i pozwalają rolnikowi po ich oberwaniu wyczekać lepszej pory zbytu czyli można nimi trochę spekulować.

Czem większe partje jednolitego materiału ma rolnik, tem szybciej znajdzie nabywcę i otrzyma wyższą cenę, niż gdyby miał tę samą ilość owocu, ale mieszaninę wielu rozmaitych odmian. Szczególniej korzystna jest sprzedaż owocu, jeżeli całe okręgi uprawiają tę samą odmianę, żeby jej można było sprzedać odrazu wiele wagonów. W ten sposób postępuje Ameryka (szczególniej Kalifornia) i ma tym sposobem znacznie większe dochody z ogrodów owocowych, niż my je mamy, a cały świat zasypuje swojemi owocami.

Owoc, dobrze przechowany, jest drogo płatny na Boże Narodzenie i w czasie zimy. Do dobrego przechowania owocu są potrzebne dobre przechowalnie, o ile możliwości z chłodniami. Owoc dojrzewający trzeba ostrożniej przesyłać ze względu na łatwość jego uszkodzenia. Podczas przechowania są również straty skutkiem gnicia jabłek, które trzeba odrzucić (czasami 50-75 proc.) Po Nowym Roku do kwietnia zapotrzebowanie na nasz owoc jest niewielkie, bo wtenczas rynek jest obficie zaopatrzone w pomarańcze. Później dobrze przechowany owoc, jako jedyny na rynku ma ponownie wysokie ceny, ale tu głównie gra rolę spekulacja, chociaż ten rodzaj jest rolnikom mało znany. Najchętniej zagranicą sprzedają owoc do Bożego Narodzenia, bo niema dużych strat przy jego przechowywaniu, a miejska ludność robi sobie zapasy na zimę i kupuje jego większe ilości. Gorzej zebrany owoc da się przechować do Bożego Narodzenia, później się psuje. Wszyscy robią ostatnie większe zakupy przedświąteczne, bo potem będą owoc nabywać tylko detalicznie funtami.

*Rolnicy, łączcie się w Kółkach  
Roln. P. T. R.*

## Sposób karmienia trzody.

Chcąc otrzymać dobre wyniki przy hodowli trzody, to jest osiągać największy przyrost przy najmniejszym koszcie, nie wystarczy wiedzieć, jakie pasze są najpożyteczniejsze, trzeba jeszcze umiejętnie zadawać paszę i dobrze ją przygotowywać.

Dorośle świnię powinny być karmione trzy razy dziennie, zaś prosięta cztery, przyczem bardzo ważną jest rzeczą przestrzeganie jednych i tych samych godzin w udzielaniu pokarmu. Picie należy dawać dwa razy na dzień po żarciu. Oczywiście prócz tego trzoda powinna mieć zawsze w korycie świeżą wodę. Ze względu na nienarażenie zwierząt na choroby żołądkowe, należy po każdym tygodniu koryto oczyścić i umyć. Co jakies dwa tygodnie dobrze jest użyć do mycia wody wapiennej.

W zależności od przyrządzenia paszy jest takowa łatwiej lub trudniej strawna. Łatwiej strawna umo-

żliwia zwierzęciu bardziej pełne wykorzystanie składników odżywczych, a zatem dobre przygotowanie karmy jest oszczędnością, złe zaś marnowaniem wartości odżywczej zadawanych pokarmów.

Zieleninę świeżo skoszoną najlepiej dawać całą, jednakże przy mieszaniu jej z jakąkolwiek inną paszą miękką trzeba uprzednio pociąć na sieczkę. Buraki i marchew można zadawać na surowo, ziemniaki natomiast parowane, przyczem należy je przed parowaniem porządnie umyć i oczyścić z kielków.

Ziarno, nawet moczone, nie jest dobrze wykorzystywane przez trzodę. Jedynie prosięta w okresie ssania potrzebują małych ilości całego ziarna, które sprzyja wzmocnieniu żołądka i mięśni, regulujących żucie. Najlepszym jest ziarno jęczmienia podpalonego na brązowo (ale nie przypalone). Starsze prosięta najlepiej zużytkowują ziarno śrutowane, a świnię dorosłą ziarno jeszcze bardziej miakkie. Polewki z maki psują trawienie, to też lepiej jest skarmiać mękę w postaci ciasta. Dodać należy, że zarówno ziarno, jak i mękę zadawać trzeba na surowo. Makuchy są pożyteczne jedynie wtedy, kiedy są podane zupełnie na miazgę i moczone w zimnej wodzie.

Przestrzeganie dobrego przygotowania karmy, terminów jej zadawania, dobrego doboru i odpowiedniej ilości — są to czynniki, które oprócz rasy stanowią o dochodowości z hodowli.

## Ile zboża zebrano w tym roku w Polsce?

Warszawa. Według obliczeń głównego Urzędu Statystycznego zbiory tegoroczne czterech rodzajów zbóż głównych w Polsce przedstawiają się w przybliżeniu następująco: pszenicy 20 milionów kwintali, żyta 51 i pół milj. kwint., jęczmienia 15 milj. kwint., owsa 24 i pół milj. kwint. Zbiory pszenicy są w tym roku o 11 proc. zaś żyta o 26 proc. mniejsze od roku ubiegłego, zbiory jęczmienia zaś mimo ciągłych deszczów o 1 proc., a owsa o 5 proc. większe, niż roku zeszłym. Stan ziarna jest średni, najlepiej sypało ziarno w Poznańskim i na Pomorzu. Również stan słomy jest naogół średni. Wobec tego, że wielka ilość jęczmienia i owsa wskutek długotrwałych deszczów zgniła na polu, należy się spodziewać rychłego wzrostu cen na te rodzaje zbóż.

Zbiór ziemniaków jest jeszcze trudny do określenia. Przypuszczalnie przeciętna wydajność z hektara będzie nieco większa od zeszłorocznej, lecz ze względu na niewielkie zmniejszenie powierzchni uprawnej, ogólny zbiór ziemniaków okaże się prawdopodobnie taki sam, jak w roku ubiegłym.

## Krowy lubią bardzo surowe kartofle.

Jest to zdrowa pasza, ale kartofle muszą być zupełnie dobre, bo zgniłe i spleśniałe nietylko że rozmaite wywołują choroby, ale nadto niekorzystny wpływ wywierają na ilość i jakość mleka. Chcąc krowy paść kartoflami, trzeba je zwolna do tego przyzwyczaić, więcej jednak, jak 20-25 funt. dziennie nie powinno się nigdy krowie dawać.

## Zebranie pszczelarskie.

Lubawa. Zebranie pszczelarskie odbędzie się w niedzielę dnia 20. 9. 31. o godz. 16-tej w salce parafjalnej przy ul. Kupnera.

Na porządku obrad:

1. Zagajenie
2. Wykład o zimowli pszczół
3. " " wyrobie miodów syconych.
4. Dyskusje nad referatami.
5. Wolne wnioski i zakończenie zebrania.

O liczne przybycie tak członków, jak i sympatyków pszczelnictwa prosi  
Zarząd.



## Pielegnowanie drobiu w jesieni.

W czasie jesiennym najczęściej pojawiają się wśród drobiu różne epidemie i powodują nieraz wielkie straty.

Najgroźniejszą jest cholera drobiu, na którą padają kury, kaczki, gęsi i indyki. Jestto choroba zaraźliwa i śmierć następuje nieraz tak szybko, że gospodyni znajduje już tylko ptactwo padłe. Gdy choroba trwa dłużej, widzimy w ciągu kilku dni, że ptactwo chodzi osowiale, traci apetyt, pojawia się biegunka, czasem drób w specjalny sposób przekrzywia głowę, opuszcza jedno skrzydło, po jakimś czasie zdycha. Jeśli rozkrojemy padłą sztukę albo chorą zarżniętą, to zobaczymy znacznie powiększoną wątrobę.

Cholera drobiu znacznie łatwiej zapobiec, niż ratować drób, gdy już zachoruje. Cholerę wywołują bakterje, których dużo znajduje się we krwi i nawozie chorych ptaków. Ptaki zarażają się jedne od drugich, dziobiąc nawóz od sztuk chorych albo zanieczyszczoną karmę i wodę, a przede wszystkim mięso lub krew padłych i dorżniętych na cholerę.

Drób należy trzymać w czystych pomieszczeniach. Kurniki często bielić świeżo gaszonym wapnem, które zabija zarazki. Jeśli choroba drobiu wybuchnie w bliskim sąsiedztwie najlepiej swój drób przetrzymać w zamknięciu, starannie kurnik bielać wapnem. Do wapna można dodać kreoliny. Należy wówczas resztki karmy usuwać, wodę do picia często zmieniać, dolewać do niej parę kropel kreoliny (1 kropla kreoliny na litr wody).

Zwalczanie cholery drobiu jest dużo łatwiejsze w gospodarstwach, są choćby jakie takie kurniki, gdyż inaczej zamknięcie ptactwa staje się niemożliwe.

### ***Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?***

#### **Nowy sposób konserwacji jaj.**

Dotychczas używane sposoby przechowywania jaj kurzych zapomocą wapna, szkła wodnego lub parafiny nadawały się raczej do użytku domowego. Na większą skalę przechowuje się jaja przy niskiej temperaturze w specjalnie zbudowanych chłodniach. Ta ostatnia metoda wykazuje jednak pewne wady, gdyż nie pozostaje ona bez wpływu na jakość tego ważnego artykułu spożywczego. Od wielu lat usiłowano zatem przechowywać jaja w obojętnej atmosferze gazowej, aby je tak uchronić przed wpływem bakteryj i grzybów. Pierwszy tego rodzaju zakład gazowy, urządzony dla przechowywania 5 milionów jaj, znajduje się w Helmsfort w Anglii, w centrum angielskiej produkcji jaj. Niedawno został w Havrze we Francji urządony podobny zakład dla przechowywania 8 milionów jaj. Jajka, mające dwa lub trzy dni, umieszcza się w skrzyniach blaszanych, zupełnie szczelnie zamkniętych, z których wypompowano powietrze. Następnie napełnia się zbiorniki te mieszaniną gazową, składającą się w 88 proc. z bezwodnika kwasu węglowego, a w 12 procent z azotu. W tej atmosferze i temperaturze zero stopni wykluczona jest wszelka infekcja bakterjami, jak również uniemożliwione jest wysychanie jaj. W tym wypadku nie grozi też, że jaja naciągną jakimś zapachem, jak to zdarza się w chłodniach, w których przechowuje się równocześnie różne artykuły spożywcze. Przed wysyłką musi się na 24 godzin przechowywać jaja te w zwyczajnej temperaturze.

## Do członków Kółek Roln.

w powiecie

### ODEZWA.

W dniu 21 bm. odbędzie się w Lubawie zebranie powiatowe członków Kółek Roln. całego powiatu. Zebranie to rozpocznie się nabożeństwem w kościele farnym o godz. 10-tej rano. Wzywamy przeto wszystkich rolników, członków Kółek Roln., do gremjalnego wzięcia udziału w zebraniu. Program zebrania zamieszczony jest w dzisiejszym nr. „Rolnika“.

#### **Do Panów Prezesów Kółek Roln. w powiecie.**

W dniu 21 bm. o godz. 9-tej rano przed Powiatowym Zebraniem Kółka Roln. odbędzie się na sali Hotelu pod Orłem zebranie prezesów Kółek Roln. Na zebraniu tem między innymi omawiana będzie sprawa uregulowania składek członkowskich. Prosimy zatem Panów Prezesów o punktualne przybycie na zebranie i o przyniesienie ze sobą spisu członków, obliczenie ściągniętych składek za rok 1931.

Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

#### **Skarbnicy kółkowi**

na każdym zebraniu Kółka Roln. przypominajcie członkom Kółka Roln. o obowiązku regularnego opłacania składek członkowskiej za rok 1931.

## ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

**Łąkorz.** Miesięczne zebranie Kółka Rol. zagał 6. IX. 31 o godz. 16,30 ks. prezes Dunajski, omawiając sytuację gospod. widoki na ceny zbóż i niską cenę trzody chlewnej, potem odczytał artykuły z „Kłósów“, omawiając wybór ziarna siewnego, o sile kiełkowania, zaprawianie zboża (bejcowanie) przygotowanie roli przed siewem, oprócz tego podał do wiadomości ceny drzewek owocowych z ofert z Łysomic i Montowa. Sekr.

**Złotowo.** Zebranie miesięczne Kółka Roln. 22. 8. 31. przy udziale 30 czł. i 2 gości zagał prezes J. Brzozowski. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza wygłosił p. prezes wykład o uprawie ozimin. Po referacie omówiono sprawy lokalne, poczem zebranie zakończono.

Następne z rzędu zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. 9. 31. przy udziale 22 czł. i 3 gości. Po zagajeniu zebrania przez prezesa i odczytaniu protokołu nastąpił wykład o siewie ozimin. Na tem zebranie zakończono. Sekr.

**Mroczone.** Zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. 9. rb. przy udziale 30 czł. i 1 gości. Zebranie zagał prezes p. Przeczewski, poczem uczczono przez powstanie z miejsc pamięć ks. prob. Ziółkowskiego z Kiełpin, prezesa kiełpińskiego Kółka Roln., członka Zarządu Pow. P. T. R., Sejmiku i Wydziału Pow. Następnie odczytał sekr. Wierzbowski protokół z poprzedniego zebrania, który bez zmian przyjęto. Dalej zabrał głos student, p. Fr. Pączkowski, który wygłosił pouczający i ciekawy referat na temat: Pomorze w pochodzie wieków, który z zainteresowaniem wysłuchano. Następnie prezes odczytał listę ubezpieczonych w Pom. Stow. Ubezpieczeń, poczem nastąpiło rozliczenie się z Centralą P. T. R. za rok 1931. Po uiszczeniu przez kilku nastu członków swych składek, omówieniu spraw lokalnych i zamówieniu 1 wagonu węgla zebranie zamknięto. Sekr.

## ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 20-go września 1931 r.

Samplawa	o godz. 16 tej.
Dębień	„ „ 16-tej.
Szwarcenowo	„ „ 17-tej
Czerlin	„ „ 16-tej
Zielkowo	„ „ 15-tej.
Wałdyki	„ „ 16-tej.



się musimy rolnicy do jednego w silnej organizacji zawodowej. Tylko ten wyjdzie zwycięsko z obecnej sytuacji, kto z zaparciem siebie nie ustanie w pracy. Nie poddawajmy się zatem apatii, ale trwajmy uparcie przy naszej organizacji zawodowej, silnej liczbę i świadomej celu. Nie rozpaczajmy, ale pod przewodnictwem Patrona rolników, św. Izydora, oraczą, dążmy do poprawy naszego i rodziny bytu.

Przestajmy wydawać pieniądze na rzeczy niepotrzebne, na pijaństwo, tytoń etc., ale za to na swoje organizacje grosz zawsze znaleźć się powinien.

Jeżeli wszyscy rolnicy będą naprawdę członkami Kółek Roln., a nie na papierze, jeżeli rzeczowo rozmawiać będą organizację zawodową i względem niej obowiązki, to biedę przewyciężyć musimy i doczekamy się naprawdę lepszych czasów.

Niech zatem Lubawa w nasze Święto rolnicze zaroi się od rolnictwa z wszystkich zakątków powiatu. Niech nie będzie wymówek, że nie mogą, nie mam czasu być na zebraniu itp., a niech wszyscy, jak jeden mąż, stawiają się do Lubawy. Nie 100 czy 1000 tam nas być powinno, ale 6000 i więcej, gdyż tyle mamy gospodarstw w powiecie.

A więc, do widzenia na poniedziałek, dnia 21 bm. w Lubawie.

## **Zebranie Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła.**

Korzystając ze zjazdu powiatowego Pom. Tow. Roln. w dniu 21 bm. zwołujemy zebranie Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła. Zebranie odbędzie się **21 bm. w „Hotelu pod Orłem“** po skończonym zebraniu P. T. R.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Referat o spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej.
3. Dyskusja i wolne głosy.
4. Przyjmowanie członków.
5. Zamknięcie zebrania.

Zarząd.

## **Na straży naszego dobrobytu.**

Minęły pierwsze chwile przesilenia, gdy zdawało się, że jest to zwykły mniej pomyślny okres czasu, po którym powrócą normalne warunki. Potem zrozumieliśmy, że obecne warunki nieprędko ulegną zmianie i że w takim razie jedynie właściwą drogą, pozwalającą nam utrzymać się na powierzchni życia, jest jak najszybsze dostosowanie się do zmienionych warunków.

Zmiana nastawienia warsztatów, ograniczenie jednej gałęzi produkcji, rozwinięcie innych, zmiana dotychczasowego systemu gospodarowania, wszystko to nie mogło obejść się bez pomocy zzewnątrz.

Świadomość naszego wyjątkowo trudnego położenia, w jakim znaleźliśmy się, skłoniła rząd do udzielenia nam pomocy.

Pomoc ta nie poprzestała na krótkowzrocznym łataniu doraźnych bied, ale wyszła w świat z programem, zmierzającym do zaradzenia złu na szerszym terenie drogą międzynarodowych porozumień i umów, które winny pozwolić nam na korzystniejsze wyzyskanie rynków zagranicznych dla naszych produktów rolnych.

Musimy też stwierdzić, że ze strony samego rolnictwa widzi się nie beznadziejne opuszczanie rąk, ale

wytrwały wysiłek znalezienia środków zaradczych, usunięcia różnych braków w dotychczasowych metodach gospodarowania i zbytu produktów swej pracy.

Ustala się w nas przekonanie, że dla właściwego rozwiązania sprawy, stanowiącej o opłacalności naszej pracy, nie wystarczy popieranie wywozu, ale konieczną jest sprawa właściwego nastawienia wewnętrznej polityki rolniczej. W związku ze zmniejszonymi nakładami pracy i kapitału zbiory tegoroczne będą niższe, aniżeli w latach ubiegłych, a zatem i wywóz nie odegra większej roli w kształtowaniu się sytuacji na rynku wewnętrznym. Chodzi nam więc przede wszystkim o to, by przy pomocy polityki wewnętrznej utrzymać ceny zbóż na poziomie, zbliżonym do kosztów produkcji, a w takim razie potrzebne jest rozszerzenie dotychczasowego aparatu interwencyjnego.

W kierunku zorganizowania zbytu zboża na rynku wewnętrznym winny iść nie tylko organizacje rolniczo-handlowe, nie tylko rząd w bezpośredniej akcji skupu zboża przez P. Z. P. Z., lecz również działalność kredytowa rządu, która musi przez odpowiednie nastawienie wpływać w pierwszym rzędzie na równomierne rozłożenie podaży zboża na rynku wewnętrznym, jak również przez zasilanie organizacji, skupiających obrót zboża, umożliwić im należyty rozwój, dzięki czemu wpływ ich na rynku wewnętrznym byłby istotnie skuteczny.

W związku z dzisiejszym kryzysem hodowlanym baczmy na poprawę warunków opłacalności produkcji zwierzęcej, w szczególności na warunki wywozu zagranicę, jako na dziedzinę, w której są jeszcze duże możliwości rozwojowe. Dla właściwego rozwiązania tej sprawy kładziemy nacisk na potrzebę odpowiedniej polityki wewnętrznej (właściwe nastawienie hodowli, uregulowanie handlu wewnętrznego), jak zręcznej i zapobiegliwej polityki traktatowej, zmierzającej do ułatwienia spraw celnych, weterynaryjnych, tranzytowych. W omawianiu tych zagadnień rolnictwo musi wziąć czynny udział, dlatego podkreślamy konieczność zwiększenia reprezentacji w związkach eksportowych oraz potrzebę rozszerzenia uprawnień Ministerstwa Rolnictwa w tym kierunku.

Najbardziej palącą kwestją dla rolnictwa jest w tej chwili sprawa kredytowa. Chodzi tu bowiem już nie o przyszłość, ale o dziś większości warsztatów rolnych, których zadłużenie przewyższa niejednokrotnie ich istotną wartość. Uzdrowienie tych stosunków jest bezwzględnie konieczne, przyczem na przyszłość będziemy stosowali zasadę, że celem kredytu jest przede wszystkim uzupełnienie środków własnych kredytobiorcy, gdyż tylko w ten sposób uniknie się kosztownego przedłużenia wegetacji organizmów słabych, niezdolnych do samodzielnego życia.

Przy rozważaniu spraw kredytowych podkreślamy, konieczność właściwszego dostosowania terminów płatności i stopy procentowej do istotnych możliwości rolnictwa. Podnosimy przytem, że ustawa o lichwie pieniężnej, odciągając kapitały od jawnych instytucji finansowych i kierując je do nielegalnych pokątnych transakcji kredytowych, stwarza nienormalny, niezdrowy nastrój, któremu kres mogłoby jedynie położyć zniesienie dozwolonej granicy najwyższej stopy procentowej.

Uświadomiliśmy sobie pełnię bóla rolnictwa; jest to bezsprzecznie wielki krok naprzód. Być może, pozwoli nam to skończyć z okresem błakania poomacku i skierować myśl i wysiłek zbiorowy ku wytkniętym celom i umożliwi tem szybsze przywrócenie równowagi gospodarczej, z jakiej wytrąciło nas przeżywane obecnie przesilenie.

W. K.